

KS. MAREK KACZMAREK

RADY EWANGELICZNE W ŻYCIU KAPŁANA W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

WPROWADZENIE

W 1990 r. odbył się w Rzymie pod przewodnictwem papieża Jana Pawła II VIII Zwyczajny Synod Biskupów poświęcony formacji kapłańskiej. Owocem tego Synodu był dokument papieski *Pastores dabo vobis*. Ojciec Święty porusza w nim problematykę tożsamości, misji i formacji stałej kapłanów we współczesnym świecie. Papież podkreśla, że osobista świętość kapłanów wpływa istotnie na owocność ich posługi. Jednym z ważnych elementów uświęcenia i wiarygodności prezbiterów wobec świata jest wierność radom ewangelicznym. One wcielane w życie i posługę kapłanów w znaczącym stopniu przyczyniają się do wzrostu Królestwa Bożego na ziemi. Ich kwestionowanie jest częstą przyczyną osłabienia żywotności Kościoła w określonych regionach i środowiskach.

Jan Paweł II akcentuje, że zarówno osoby zakonne, jak i kapłani nie będący zakonnikami, powołani są w szczególny sposób na wyłączną służbę Bogu. Jednakże w całej swojej strukturze *człowieka skażonego grzechem pierwotnym* są oni narażeni, podobnie jak każdy człowiek, na pokusę do zła. Pokusy te dotyczą zwłaszcza trzech istotnych dziedzin egzystencji i życiowych odniesień osoby ludzkiej: władzy, posiadania i sfery cielesnej. To ich głębokie zakorzenienie antropologiczne wyjaśnia, dlaczego Kościół w swojej historii przywiązywał wielką rolę do tzw. rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. W sposób szczególny do życia według rad ewangelicznych wezwane są osoby zakonne. Rady stanowią bowiem jakby główną oś życia zakonnego, są wymownym znakiem radykalizmu ewangelicznego, wyłącznym poświęceniem się Chrystusowi przez posłuszeństwo, ubóstwo i czystość. Od praktykowania rad ewangelicznych nie jest zwolniony i kapłan¹. Prezbiter poświęcony Bogu przez konsekrację kapłańską jest żywym narzędziem Chrystusa Wiecznego Kapłana i działa w Jego

¹ Por. Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. *Wskazania dotyczące formacji w instytutach zakonnych*, „L'Osservatore Romano”, 11, (1990), nr 4, s. 3–12.

imieniu i w Jego osobie. Aby ta posługa dokonywała się w całkowitej łączności z Chrystusem, potrzeba by kapłan uczynił z siebie dar dla Kościoła, podobnie jak Chrystus oddał się całkowicie swojemu Kościołowi: „Umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef 5, 25)². Radykalizm ewangeliczny zupełnego oddania się Kościołowi wynika z Chrystusowego wezwania do pójścia za Nim i naśladowania Go w życiu i służbie ludziom. Owocem i wyrazem ewangelicznego radykalizmu jest rozwój różnych cnót i postaw niezbędnych w życiu duszpasterskim i duchowym kapłana. Szczególnym ujęciem radykalizmu ewangelicznego, są rady, które Chrystus przedstawił w Kazaniu na Górze (por. Mt 5, 3–20), a zwłaszcza rady posłuszeństwa, ubóstwa i czystości³.

Rady ewangeliczne mają swój głęboki wymiar paschalny, ponieważ zakładają utożsamienie się z Chrystusem, Jego śmiercią i Zmartwychwstaniem. Kapłan, żyjąc według rad, upodabnia się do Chrystusa, który przyjął postać sługi (por. Flp 2, 5–8)⁴.

POSŁUSZEŃSTWO

Radą ewangeliczną, która łączy rady ubóstwa i czystości oraz je zespala i potwierdza, jest niewątpliwie posłuszeństwo. Papież, rozważając tę radę, widzi ją przede wszystkim w relacji bosko-ludzkiej, a dopiero z niej wynika relacja mię-

² Por. Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *Pastores dabo vobis*, 20, 23 (dalej PDV).

³ Por. PDV, 27. W *Konstytucji dogmatycznej o Kościele* czytamy: „Rady ewangeliczne dotyczące poświęconej Bogu czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, jako ugruntowane w słowach i przykładach Pana, a zalecone przez Apostołów, Ojców i doktorów Kościoła oraz pasterzy, są darem Bożym, który Kościół otrzymał od swego Pana i z łaski Jego ustawicznie zachowuje”, (KK, 43). Por. Jan Paweł II, *O życiu zakonnym. Przemówienia. Listy apostolskie. Instrukcje*, opr. E. Weron i A. Jarocho, Poznań–Warszawa 1984, s. 15nn. Szerzej na ten temat: L. Balter, *Wyjęci spośród ludzi, ale użyteczni dla świata*, [w:] *Odpowiedzialni za świat*, seria: *Powołanie człowieka*, red. L. Balter, t. 5, Poznań–Warszawa 1982, s. 157–161. G. Greshake, *Być kapłanem*, Wrocław 1983, 147nn. X. Pikaż, *Życie zakonne jako sakrament przyjaźni*, „Communio”, 5 (1985) nr 6, s. 56. L. Pacomio, *Pastores dabo vobis. Esortazione Apostolica Episcopato, al Clero e ai Fedeli circa la formazione dei Sacerdoti nelle Esortazione Apostolica*, Presantazione si S.E. mons. Jose Saraiva Mastius. Introduzioni e commenti, Casale Monferrato (AL), Piemme 1992. V. Gambio, *Dimensioni della Formazione Presbiterale*, Torino 1993, s. 221nn. H. Guzowski, *Ewangeliczne posłuszeństwo kapłana diecezjalnego w świetle „Pastores dabo vobis”*, „Dobry Pasterz”, Gorzów Wielkopolski 1994, z. XIV, s. 98–101. M. Chmielewski, *Duchowość życia konsekrowanego*, [w:] *Teologia duchowości katolickiej*, Lublin 1994, s. 230–249. J. Dyduch, *Z ludzi wzięty. Kazania i przemówienia kardynała Karola Wojtyły o kapłaństwie*, Kraków 1995, s. 330–332.

⁴ W Liście apostolskim do zakonników i zakonnic Ameryki Łacińskiej na 500-lecie ewangelizacji Nowego Świata, Jan Paweł II napisał: „Podobnie jak u Jezusa z Nazaretu, całkowite oddanie się osób konsekrowanych zakłada ścisłą więź między trzema radami, tak że wzrastanie i dojrzewanie w praktykowaniu jednej pociąga za sobą większą owocność, obu pozostałych. I odwrotnie, brak wierności jednej z nich naraża na szwank siłę i autentyczność innych”, „L’Osservatore Romano”, 11, (1990), nr 7–8, s. 9–13.

dzyludzka, np. wobec przełożonego. Najdoskonalszy wzór posłuszeństwa postawił Jezus Chrystus, przychodząc na ziemię i oddając życie za swój Kościół. Autor *Listu do Hebrajczyków* stwierdza, że Chrystusa chociaż był Synem Jednorodzonem Ojca, nauczył się posłuszeństwa przez to, co wycierpiał (por. Hbr 4, 8). Jego posłuszeństwo względem woli Ojca stało się źródłem łask przez Niego wydanych dla zbawienia ludzkości. Jednocześnie pozwala ono docenić wagę posłuszeństwa w życiu kapłańskim spośród innych zalet, których domaga się misja prezbiterów. Ojciec Święty, odwołując się do dekretu *Presbyterorum ordinis*, podkreśla konieczność wypracowania u kapłana takiego usposobienia ducha, dzięki któremu ksiądz byłby zawsze gotowy do szukania nie swojej woli, ale woli Tego, który go wybrał i posłał. Z tego względu posłuszeństwo powinno mieć charakter nadprzyrodzony, musi być oparte na wierze i miłości. Tak rozumiane, jak przypomina Jan Paweł II, daje człowiekowi wolność wewnętrzną, ponieważ jest odpowiedzią na Boże powołanie i jednoczy go z Jezusem Chrystusem⁵. Jaką jednak specyfikę ma posłuszeństwo kapłana według Ojca Świętego?

A. W pierwszej kolejności, jak stwierdza Papież w adhortacji *Pastores dabo vobis*, jest to *posłuszeństwo apostołskie*⁶. Przez to pojęcie Ojciec Święty rozumie uznanie i umiłowanie Kościoła oraz służbę Jemu w jego strukturze hierarchicznej. Chodzi zatem o *synowską cześć i posłuszeństwo* wyrażone przez święconego na kapłana wobec biskupa. Urząd kapłański bowiem jest powierzony tylko w jedności z papieżem i z kolegium biskupów, a w szczególności w jedności z biskupem własnej diecezji⁷. Ta *uległość* wobec sprawujących władzę w Kościele nie ma w sobie nic poniżającego. Jest przyjęta przez prezbitera w całkowitej wolności i dotyczy akceptacji wymagań zorganizowanego życia kościelnego. Zdaniem Jana Pawła II *uległość* stanowi także łaskę odpowiedzialności w podejmowaniu decyzji dotyczących Kościoła, którą Jezus Chrystus zapewnił swoim apostołom i ich następcom. Ojciec Święty przypomina kapłanom, że ich posłuszeństwo powinno być właściwie umotywowane i wolne od służalczości. Tylko bowiem wówczas pomoże prezbiterowi w wykonywaniu w duchu Ewangelii powierzonej mu władzy nad Ludem Bożym⁸.

⁵ Por. Sobór Watykański II, Dekret o posłudze i życiu kapłanów *Presbyterorum ordinis*, 15, (dalej DK); por. *Modlitwa niedzielna z Papieżem*, „L'Osservatore Romano”, 11, (1990), 7–8, s. 30.

⁶ Por. Jan Paweł II List do kapłanów na Wielki Czwartek 1987r., pkt 5, (dalej L).

⁷ Por. PDV, 28. Mówiąc o posłuszeństwie apostołskim Jan Paweł II powiedział podczas spotkania z diakonami: „Chciałbym również przypomnieć słowa jednego z wielkich Ojców Apostolskich, św. Ignacego, biskupa Antiochii i męczennika: Wszyscy bądźcie posłuszni biskupowi jak Jezus był posłuszny Ojcu, [...] Słuchajcie biskupa, a Bóg będzie słuchał was”, *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*, VIII, 1, 1985, s. 650, (dalej *Insegnamenti*).

⁸ Jan Paweł II podczas spotkania z kapłanami w katedrze w Vittorio Veneto powiedział: „Pamiętam jako jedną z uroczystych chwil mego życia tę, w której, złożywszy moje ręce w rękach Biskupa powiedziałem: »przysięgam«. Od tej chwili czułem się zobowiązany przez całe życie do posłuszeństwa i nigdy nie pomyślałem, że chodziło wtedy o ceremonię bez żadnego znaczenia. Jest to zaproszenie do głębokiej refleksji. Co zrobiłem z moim powołaniem? Jak odpowiadam na Boże

B. Jan Paweł II stwierdza także, że posłuszeństwo ma swój wymiar wspólnotowy, tzn. nie jest tylko posłuszeństwem jednostki, która wchodzi w indywidualną relację z autorytetem władzy kościelnej, ale jest głęboko włączone w jedność całego prezbiterium wezwanego do zgodnej współpracy z własnym biskupem i za jego pośrednictwem – z następcą św. Piotra⁹. Ten aspekt wspólnotowy posłuszeństwa domaga się pewnych wyrzeczeń, nieprzywiązywania się do własnych upodobań, a także ciągłego ukierunkowywania się na dobro całego Kościoła. Z tego względu posłuszeństwo księdza powinno być wolne od wszelkiej zazdrości, zawiści czy niewłaściwej rywalizacji. Ojciec Święty podkreśla, że posłuszeństwo kapłana jest *solidarne*, bierze początek z jego przynależności do jedynego prezbiterium i w nim oraz z nim prowadzi księdza ku współpracy z braćmi kapłanami na płaszczyźnie diecezjalnej i ogólnokościelnej¹⁰.

C. Trzeci aspekt, który wymienia Papież, to charakter *pastoralny* posłuszeństwa kapłańskiego. Jan Paweł II rozumie przez to stałą dyspozycyjność kapłana, która sprawia, że jest on nastawiony na spełnianie potrzeb i wymagań powierzonych mu wiernych. Tak pojmowane posłuszeństwo wypływa stąd, że kapłan wypełnia głód Ewangelii, wiary, nadziei i miłości Boga, który jest rzeczywiście obecny pośród swego Ludu¹¹.

UBÓSTWO

Papież Jan Paweł II w swoich przemówieniach często porusza problem ubóstwa zarówno osób zakonnych, jak i kapłanów. Choć wydawałoby się, że jest to temat niemodny jak na dzisiejsze czasy naznaczone konsumpcyjnym stylem życia, to jednak jak podkreśla Ojciec Święty, postać Chrystusa ogołoconego, aż do śmierci krzyżowej, jest zawsze żywa i aktualna (por. Flp 2, 5–8). Jeżeli kapłaństwo jest zjednoczeniem i upodobnieniem się do Jezusa Chrystusa, to w postawie i życiu prezbitera musi również być widoczny duch ubóstwa¹². Na powołanych

wezwanie? Co złożę Bogu w chwili ostatniego spotkania u kresu mego ziemskiego życia?”, *Insegnamenti*, VIII, 1, 1985, s. 1805. Por. H. Guzowski, dz. cyt., s. 99–100; bp P. Socha, *Życie duchowe kapłana*, „Ateneum Kapłańskie”, 85, (1993), t. 120, s. 233–237 (dalej AK).

⁹ Por. PDV, 28.

¹⁰ Por. PDV, 28; DK 15; Por. W. Życiński, *Być kapłanem – służą*, Lublin 1993, s. 56.

¹¹ Por. PDV, 28. J. A. Nowak stwierdza, że kto wchodzi na drogę konsekrowanego posłuszeństwa w Kościele, tym samym wybiera „pewną drogę uświęcenia i świętości”. Nawiązując do nauczania Jana Pawła II, pisze, że „ślub posłuszeństwa jest decyzją kształtowania siebie na wzór Chrystusa”, J. A. Nowak, *Osoba konsekrowana*, t. II, *Ślub posłuszeństwa*, Lublin 1994, s. 287–291.

¹² Por. tamże. Bp J. Szkodoń w nawiązaniu do nauczania Papieża pisze: „Realizując posłuszeństwo oddajemy chwałę Bogu, poddajemy się działaniu Ducha Świętego. Posłuszeństwo jest siłą jednoczącą Kościół [...], daje apostołstwu jedność i siłę [...] jest drogą walki z pychą, samowolą, szatanem, jest to droga do zbawienia”, bp J. Szkodoń, *Kapłan świadkiem posłuszeństwa Chrystusa wobec Ojca*, „Dobry Pasterz”, Gorzów Wlkp. 1991, z. 11, s. 121–122; Por. *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, s. 64–68.

do kapłaństwa spoczywa szczególna powinność radykalnego oderwania się od dóbr doczesnych. Kapłan, jeżeli ma być w dzisiejszym świecie świadkiem Królestwa Bożego, winien skłaniać się do takiego ubóstwa, jakie praktykował jego Mistrz Jezus Chrystus i Apostołowie. Chodzi o prostotę stylu życia chroniącą przed wszelką pokusą luksusu czy nadmiernej wygody. Duch ubóstwa, wolności wobec rzeczy materialnych czy jakichkolwiek nieuporządkowanych przywiązań, staje się w przypadku kapłana świadectwem wiarygodności tego, co się głosi, a więc Królestwa Bożego¹³. Stąd Papież przypomina, że w życiu kapłana ubóstwo ewangeliczne polega na „podporządkowaniu wszystkich dóbr najwyższemu Dobru – Bogu i Jego Królestwu”¹⁴. Takie właśnie uporządkowanie stosunku kapłana do rzeczy materialnych, może dokonać się tylko poprzez poznanie i przeżywanie Boga jako jedyne i najwyższego Dobra, jako prawdziwe i ostateczne bogactwo. Oznacza to, że człowiek ubogi to ten, który wszystko, co najcenniejsze, najwartościowsze i najtrwalsze znajduje u Boga, w Nim.

Ubóstwo ewangeliczne nie jest skutkiem konieczności losu ani nie może wynikać z pogardy rzeczy stworzonych, gdyż są one darami Boga. Jest ono radosną rezygnacją z tych darów w celu użycia ich nie dla siebie, lecz dla dobra Królestwa Bożego. Jan Paweł II poucza zatem, że ubóstwo jest wyborem życiowej postawy inspirowanej wiarą w Chrystusa i miłością ku Niemu i braciom w wierze¹⁵. Chociaż prezbiterzy żyją pośród świata, do świata już nie należą i dlatego powinni unalniać się od przywiązań, aby osiągnąć rozeznanie duchowe, dzięki któremu odnajduje się właściwy stosunek do świata i dóbr ziemskich. Sama zdolność wyrzekania się rzeczy doczesnych daje kapłanowi wewnętrzną wolność, która czyni go dyspozycyjnym wobec Boga i Jego wezwań, a także sprawia, że ofiarnie i z oddaniem podejmuje apostołskie prace i znosi trudy swojej posługi, którą niekiedy przychodzi mu pełnić w ciężkich warunkach materialnych. Dobro Boga i Jego Królestwo niejako zagospodarowuje przestrzeń serca kapłana uwolnionego od przywiązań do dóbr tego świata¹⁶.

¹³ Por. *Modlitwa niedzielną z Papieżem*, „L'Osservatore Romano”, 3, (1982), nr 3, s. 26.

¹⁴ Por. *Modlitwa niedzielną z Papieżem*, „L'Osservatore Romano”, 3, (1982), nr 7–8, s. 27. Por. K. Góral, *Ubóstwo ewangeliczne kapłana w świetle „Pastores dabo vobis”*, „Dobry Pasterz”, XIV, Gorzów Wlkp. 1994, s. 102–105.

¹⁵ PDV, 30. Jan Paweł II naucza, że „wspominając ubóstwo, w jakim urodził się Jezus, zawsze trzeba pamiętać, że On, który był ubogi, przyniósł ogromne bogactwo, największe, jakie kiedykolwiek zostało ofiarowane człowiekowi, jakie zostało ofiarowane ludzkości: bogactwo, które pochodzi od Boga, które jest łaską Bożą – wiarą”, „L'Osservatore Romano”, 9, (1988), nr 1, s. 24. Szerzej na ten temat J. A. Nowak, *Osoba konsekrowana*, t. 1, *Ślub ubóstwa*, Lublin 1992, s. 31–38.

¹⁶ Por. *Przemówienie Jana Pawła II podczas poświęcenia Seminarium Duchownego w Łomży 5 czerwca 1991 r.* [w:] *Bogu dziękujecie – Ducha nie gaście*, Wydział Duszpasterski Kurii Biskupiej w Olsztynie 1991, s. 125–126; Por. Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra doczesne*, [w:] *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, Katowice 1994, s. 238–242.

Ubóstwo kapłana, na mocy jego sakramentalnego upodobnienia się do Chrystusa Głowy i Pasterza, ma, jak zaznacza Ojciec Święty, swój wymiar *pastoralny*¹⁷. Wprawdzie ksiądz godzien jest, aby otrzymywał odpowiednie wynagrodzenie za swoją posługę, zgodnie z ewangeliczną zasadą (por. Łk 10, 7; Mt 10, 10), jednak, jak stwierdza Papież, urząd kościelny nie może być dla duchownych okazją do osobistego wzbogacenia się, czy też czerpania korzyści dla swoich krewnych¹⁸. W używaniu dóbr ziemskich kapłan powinien zatem kierować się zawsze duchem wiary, miłości i światłem Ewangelii. Bóg, odwieczny Pasterz ludzkości, *wyrzeka* się swojej chwały, aby być ze swoją owczarnią, której szczególnie umiłowaną częścią są ubodzy, cierpiący chorzy i słabi. Chrystus jest pośród nich, przejmując ich kondycję, warunki i styl i życia wraz ze wszystkimi niedostatkami i ograniczeniami. Zatem, jak poucza Ojciec Święty, jeżeli Bóg pragnie „dawać Kościołowi nie jakichkolwiek pasterzy, ale pasterzy »według swego Serca«, a »Serce Boże« objawiło się nam w Sercu Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza”, to współczesny pasterz wypełni swoją apostolską misję, jeżeli będzie ubogim wśród ubogich, tak jak Chrystus¹⁹. Stąd Zbawiciel pozostaje dla prezbitera wzorem огоło-cenia się z dóbr doczesnych, w celu wypełnienia wymagań Ewangelii. Jezus urodził się w ubóstwie, żył w ubóstwie i ubogo odchodził z tego świata. Ojciec Święty, powołując się na słowa Mistrza, że „lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć” (Łk 9, 57), ujawnia całkowite Jego oderwanie się od ziemskich wygod i luksusów. Nie należy jednak z tego powodu wyciągać wniosku, że Jezus żył w nędzy, zaznacza Jan Paweł II. Ewangelia bowiem mówi, że otrzymywał i przyjmował zaproszenia do domów ludzi zamożnych (por. Mt 9, 10–11; Mk 2, 15–16; Łk 5, 29), miał współpracowniczki, które usługiwały mu i Jego uczniom ze swojego mienia. Chrystusa stać także było na dawanie jałmużny ubogim. Jednak nie ma wątpliwości, że cechowała Go bezinteresowność i dystans wobec pieniędzy, odrzucał zachłanne pragnienie dóbr ziemskich²⁰. Z tego względu, jak wynika z nau-

¹⁷ Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra...*, s. 238–242. Por. K. Góral, dz. cyt., s. 103.

¹⁸ Por. PDV, 30. Jan Paweł II, powołując się na nauczanie soborowe i wypowiedzi Ojców Synodu poświęconego formacji kapłańskiej z 1990 r. przypomina: „Kapłani za przykładem Chrystusa, który będąc bogatym stał się ubogim z miłości do nas (por. 2 Kor 8, 9), winni uważać biednych i najsłabszych za powierzonych im w specjalny sposób oraz winni być zdolni do dawania świadectwa ubóstwu życiem prostym i surowym, będąc już przyzwyczajeni do hojnego rezygnowania z rzeczy zbytecznych”, PDV, 30; por. DK, 9; Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 282.

¹⁹ Por. Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra...*, s. 240.

²⁰ PDV, 82. Podczas Nieszporów Eucharystycznych w Tarnowie 10 czerwca 1987r. Jan Paweł II powiedział: „Byłoby prawdziwym dramatem, gdyby sytuacja bytowa księży, wolność od wielu codziennych udręk, z którymi muszą borykać się często świeccy, stworzyła pomiędzy duchowieństwem i wiernymi jakąś obcość. Jesteście z ludu i dla ludu. Pamiętajcie, że występujecie w imieniu Kościoła, który dziś w szczególny sposób wyraża opcję preferencjalną na rzecz ubogich. Wiem, jak wiele wspaniałych dzieł dokonali i dokonują w tym zakresie kapłani, zakonnicy i zakonnice. Trzeba iść w tym kierunku jeszcze dalej. Wszystko, co uczyniliście dla biednych, słabych, prześladowanych

czania Jana Pawła II, kapłan również powinien przyjąć podobną postawę, prowadzić prosty styl życia, wybierać skromne mieszkanie dostępne dla wszystkich, unikać luksusu i kształtować w sobie coraz większą gotowość do bezinteresownej służby Bogu i ludziom²¹.

Rezygnacja z rzeczy zbytecznych pozwoli kapłanowi znaleźć u siebie pewne środki, aby w niejednym przypadku mógł przyjść z materialną pomocą ubogim. W ten sposób „opcja preferencyjna na rzecz ubogich”, o którą prosi Jan Paweł II, nie będzie się ograniczać tylko do pustych słów i czczych deklaracji.

Pastoralny charakter kapłańskiego ubóstwa domaga się również od kapłana przejrzystości w rozporządzaniu środkami materialnymi wspólnoty, którą kieruje. Ojciec Święty wyraźnie przypomina wszystkim księżom, że dobra kościelne nie są prywatną własnością księdza, dlatego nie wolno mu dysponować nimi według własnych upodobań. Kapłan musi z nich zdawać sprawę Bogu i braciom, zwłaszcza ubogim, których zawsze będzie miał obok siebie²². Zatem kapłan musi czuć się powołany do tego, by stać przy ubogich, by rozpoznać słuszość ich żądań, ukazując im zarazem obraz Jezusa ubogiego i cierpiącego²³.

Jan Paweł II stwierdza, że kapłańskie ubóstwo jest także znakiem prorockim w świecie nastawionym konsumpcyjnie. Z uwagi na to, że Chrystus przez krzyż objawił doskonałość miłości pasterskiej, przyjmując zupełne ogołocenie w sensie zewnętrznym i wewnętrznym, dlatego też jest wzorem radykalizmu ewangelicznego dla każdego kapłana. Dlatego prezbiter jest konkretnym znakiem odcięcia się, odrzucenia, a nie poddania się presji współczesnego świata, który pokłada swoją nadzieję w pieniądzu i w dobrach materialnych. Przez praktykę rady ewangelicznego ubóstwa, kapłan powinien dążyć do tego, aby mieć te pragnienia, które są w Jezusie Chrystusie (por. Flp 2, 5).

CZYSTOŚĆ

Wśród wielu środków osiągnięcia doskonałości, jakie pozostawił Kościołowi Jezus Chrystus, wyróżnia się także dar czystości konsekrowanej²⁴. W dziewic-

jest wspaniałym kapitałem Kościoła w Polsce”, *Do końca ich umiłowal*, Libreria Editrice Vaticana 1987, s. 88.

²¹ Por. Jan Paweł II, *Prezbiter a dobra...*, s. 242.

²² Por. tamże.

²³ Por. PDV, 30.

²⁴ Por. Jan Paweł II, *Przemówienie do kapłanów, zakonników i seminarzystów*, „L'Osservatore Romano”, 7, (1986), nr 7, 2. W teologicznym komentarzu do adhortacji „Pastores dabo vobis” P. Giampietro De Paolo pisze: „Cosi la poverta: non si tratta della rinuncia ai beni della dipendente, anche privarsi di molte cose per darle ai poveri, ma il suo vivere tra la gente lo interperla, gli chiede di verificarsi se insegna e testimonia l'uso dei beni economici, del denaro, la relativizzazione del suo valore, la responsabilita di fronte alla loro amministrazione nella linea della giustizia e della solidarieta, testimonia il distacco del denaro, anche da quello che serve per le opere di

twie czy w celibacie zachowuje swoje znaczenie ludzka płciowość, przeżywana jako przejaw i służba na rzecz miłości w duchu jedności i wzajemnego oddania się osób. W ten sposób dziewictwo urzeczywistnia *sens oblubieńczy* ciała poprzez wspólnotę i oddanie siebie Jezusowi Chrystusowi i Jego Kościołowi. Ta zaś wspólnota życia i miłości oraz oddanie się Bogu jest partycypacją i zapowiedzią doskonałej komunii z Chrystusem, która wypełni się w Królestwie Bożym²⁵. Życie w czystości, do jakiego powołani są wszyscy chrześcijanie, swoje doskonałe wypełnienie znajduje w celibacie, czyli „beżenności dla Królestwa Niebieskiego” (por. Mt 19, 12). Jan Paweł II w pierwszym swoim liście do kapłanów na Wielki Czwartek z 1979 r., a także w wielu przemówieniach i wydanych dokumentach, podkreśla doniosłe znaczenie celibatu w życiu Kościoła, lecz nie chce rozstrzygać czy Kościół łaciński podjętą i trwającą przez stulecia decyzję o życiu osób konsekrowanych w celibacie, ma zachować czy uchylić. Jan Paweł II raczej pogłębia rozumienie tego charyzmatu i ukazuje sposoby coraz dojrzalszego wprowadzania go w życie²⁶. Chrystus od tych, których wybrał na swoich apostołów zażądał, by porzucili domy, rodziny, przyjaciół i poszli za Nim. *Porzucić* wszystko, to także wyrzec się ludzkiej miłości oblubieńczej, która znajduje swój wyraz w założeniu rodziny. Jezus wiedział lepiej niż ktokolwiek inny, że takie wyrzeczenie wymaga wielkoduszności, oznacza bowiem całkowity dar z siebie. Wiadomo, jak przypomina Papież, że Jezus nie wymagał od wszystkich swoich uczniów rezygnacji z życia w rodzinie, lecz domagał się, by wszyscy przyznawali Mu pierwsze miejsce w swoich sercach (por. Mt 10, 37). Konieczność pełnego wyrzeczenia się wszystkiego związane jest z życiem apostołskim lub szczególną konsekracją. W takim oto kontekście, jak stwierdza Ojciec Święty, można zrozumieć sens kościelnego prawodawstwa na temat celibatu kapłańskiego²⁷. Jan Paweł II przyznaje jednak, że życie w celibacie wymaga szczególnej łaski, jest to bowiem ideał, który przerasta siły ludzkiej natury i jest związany z umartwieniem

bene”. P. G. De Paolo, *Spiritualita del presbitero*, Verona 1993, s. 92. Szerzej na ten temat:

J. P. Schotte, *I sacerdoti del terzo millennio siano sacerdoti secondo il Cuore di Cristo*, „L'Osservatore Romano”, mercoledì 8 aprile 1992.

²⁵ Konstytucja dogmatyczna o Kościele stwierdza: „...wyróżnia się osobliwie cenny dar łaski Bożej, udzielanej przez Ojca niektórym ludziom, aby w dziewictwie czy w celibacie łatwiej, niepodzielnym sercem poświęcali się samemu tylko Bogu. Ta doskonała powściągliwość, zachowana ze względu na Królestwo Boże, zawsze cieszyła się szczególnym szacunkiem Kościoła jako znak i bodziec miłości, i jako szczególne źródło duchowej płodności w świecie”, (KK, 42).

²⁶ Por. PDV, 29. Jan Paweł II w *Familiaris consortio* pisze: „W dziewictwie człowiek pozostaje w oczekiwaniu, także cielesnie, na zaślubiny eschatologiczne Chrystusa z Kościołem, ofiarowując się całkowicie Kościołowi w nadziei, że Chrystus odda się Kościołowi w pełni prawdy życia wiecznego” (nr 16). Także w adhortacji Apostolskiej *Redemptionis donum* o konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy Odkupienia z 25 marca 1984 r. Jan Paweł II napisał: „Czystość dla królestwa niebieskiego nie jest bowiem tylko dobrowolną rezygnacją z małżeństwa i życia rodzinnego, ale charyzmatycznym wyborem Chrystusa jako wyłącznego Oblubieńca” (RD, 11).

²⁷ Por. J. Warzeszak, *U podstaw gorliwości kapłańskiej w nauczaniu Jana Pawła II*, Warszawa 1989, s. 270.

niektórych jej skłonności. Chrystus jednak daje łaskę tym, których powołuje do kapłaństwa, aby mogli żyć w czystości i dziewictwie dla Królestwa Bożego²⁸. Jan Paweł II w swoich przemówieniach do kapłanów ukazuje celibat w aspekcie skuteczności ewangelizacji. Celibat nadaje głoszeniu Ewangelii przejrzystości i wyrazistości. Stąd, jak poucza Jan Paweł II, świadectwo złożone w postaci celibatu ma szczególną wartość, gdyż obwieszcza Dobrą Nowinę nie tylko słowem, ale całym istnieniem, niepodzielnością życia i służby kapłana. W celibacie należy widzieć nie tylko normę prawną lub zewnętrzny warunek dopuszczenia do święceń, lecz przede wszystkim wartość głęboko związaną z sakramentem święceń upodobiąjącym do Jezusa Chrystusa, Dobrego Pasterza i Oblubieńca Kościoła. Jest to zatem, według Ojca Świętego, wybór większej i niepodzielnej miłości do Chrystusa i Kościoła²⁹. Kościół bowiem pragnie, aby prezbiter miłował Go w sposób całkowity i wyłączny, tak jak umiłował go Jezus Chrystus. Zatem celibat kapłański, jak podkreśla Jan Paweł II, jest „darem z siebie w Chrystusie i z Chrystusem dla Jego Kościoła i wyraża posługę kapłana dla Kościoła w Chrystusie i z Chrystusem”³⁰. Celibat księży jest wyrazem woli Kościoła, który chciał i nadal chce, aby bezżenność była udziałem tych, którzy przyjmują konsekrację kapłańską. Nie można go rozumieć jako narzuconego przez prawo, lecz widzieć w nim dar Boży dla wspólnoty Kościoła, co podkreśla w Liście do kapłanów z 1979 r. Jan Paweł II³¹. Szanując inne tradycje, Kościół łaciński proponuje celibat jako *skarb*, który jest znakiem Królestwa Bożego, znakiem całkowitej miłości Chrystusa do Kościoła, a także niepodzielnej miłości prezbitera do Boga i Jego Ludu.

²⁸ Por. Jan Paweł II, *Logika konsekracji w celibacie kapłańskim* (Katecheza z 17 lipca 1993 r.), [w:] *Misja ewangelizacyjna kapłanów...*, s. 234–238. Papież w katechezie mówi: „Kościół zawsze bowiem uważał i nadal uważa, że celibat mieści się w logice konsekracji kapłańskiej i związanej z nią całkowitej przynależności do Chrystusa, która zmierza do świadomej realizacji Jego nakazu życia duchowego i ewangelizacji”, tamże.

²⁹ Por. *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, „L’Osservatore Romano”, 11, (1990), nr 7–8, s. 27. Por. L. Kowalczyk, *Kapłan – człowiekiem wiary*, Warszawa 1986, s. 152–154; W. Słomka, *Celibat a duchowość życia kapłańskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 26, (1979), z. 3, s. 107–117.

³⁰ Por. *Insegnamenti* III, 1, 1980, s. 801. Por. tamże, IV, 1, 1981, s. 401. Jan Paweł II mówiąc o wartości celibatu kapłańskiego, powiedział w 1980 r. w Paryżu: „Nasz celibat ukazuje ze swej strony, że jesteśmy całkowicie poświęceni dziełu, do którego Chrystus Pan nas wezwał: kapłan ogarnięty przez Chrystusa staje się »człowiekiem dla innych«, całkowicie do dyspozycji Królestwa, bez podzielnego serca, zdolnym przyjąć ojcostwo w Chrystusie”, *Insegnamenti*, III, 1, 1980, s. 1536.

³¹ PDV, 29. Papież Jan Paweł II, mówiąc o celibacie, zaznacza, że czyni on osobę konsekrowaną bardziej dyspozycyjną wobec Zbawiciela i Jego dzieła: „Per il celibato infatti, i presbiteri si consacrano a Cristo con un nuovo ed eccelso titolo, e possono dedicarsi piu liberamente – con un cuore indiviso – al servizio di Dio e degli uomini. La perfetta continenza per il Regno dei Cieli rende possibile la paternita nello spirito (...) caratteristica della nostra personalita sacerdotale, che ne esprime chiaramente proprio la maturita apostolica e la fecondita spirituale”, Giovanni Paolo II, *Cari sacerdoti...*, s. 191.

Zatem, jak zauważa Papież, celibat powinien być postrzegany jako pozytywna wartość wzbogacająca kapłaństwo³².

Jan Paweł II w swoim nauczaniu podkreśla, że celibat kapłański należy widzieć nie jako drogę do *męczeństwa*, ale jako pozytywne ukierunkowanie w służbie zbawieniu. Adhortacja *Pastores dabo vobis* stara się zatem wyjaśnić ten szczególny charyzmat w pełnym jego bogactwie biblijnym, teologicznym i duchowym. Papież bowiem, mówiąc o celibacie kapłańskim i ukazując całe jego bogactwo i duchową płodność, rzuca swego rodzaju wyzwanie światu z jego mentalnością, tendencjami i pokusami. Przypomina, że Duch Święty, wzbudzając nowe powołania do służby Bożej w Kościele, budzi także w wielu sercach „wolę życia zgodnego z ewangelicznym ideałem” oraz pragnienie dochowania mu wierności³³. Celibat należy więc przyjmować z miłością i wdzięcznością, na podstawie wolnej i nieustannie odnawianej decyzji, jako cenny dar Boga, jako bodziec do ofiarnej miłości pasterskiej, a wreszcie jak poucza Papież – jako szczególny udział w ojcostwie Boga i w płodności Kościoła. Jest on także świadectwem o eschatologicznym charakterze Królestwie Bożego danego wobec świata³⁴. Zdaniem Papieża Jana Pawła II celibat, będący znakiem rzeczywistości eschatologicznej, pełni funkcję społeczną w życiu i posługiwaniu Kościoła oraz określa jednocześnie egzystencję kapłana. Poprzez zobowiązanie do bezżenności powoduje, iż kapłan „staje się w inny sposób »człowiekiem dla drugich« niż każdy inny mężczyzna”, a także stanowi źródło duchowego rodzicielstwa³⁵. Dobrowolna rezygnacja z małżeństwa dla Królestwa Bożego, owocuje w ojcostwie duchowym, które Jan Paweł II określa także mianem *macierzyństwa duchowego*³⁶. Kapłan zatem poprzez celibat wyrzeka się ojcostwa *według ciała*, aby dojrzewało w

³² Por. L, 79, 8.

³³ Por. PDV, 29; Por. L, 79, 8.

³⁴ Por. PDV, 29. Por. Jan Paweł II, *Logika konsekracji...*, s. 237. Często stawia się zarzut, że powołanie do charyzmatycznej bezżenności i powołanie do urzędu kapłańskiego, to dwie różne sprawy. W związku z tym J. Kremer stwierdza: „W nowszych czasach często zarzuca się prawu o celibacie, że stoi ono w niezgodności z 1 Kor 7,7, gdzie Paweł określa bezżenność jako »charyzmat«. Charyzmat przyjmuje się przy tym na ogół jako udzieloną quasi od urodzenia zdolność do bezżenności. W żadnym wypadku takie rozumowanie nie odpowiada rozumieniu charyzmatu przez Apostoła; bo Paweł oznacza nim posługi i uzdolnienia, jakie Duch Święty sprawia w gminie i wobec których jednostka może się zamknąć lub otworzyć [...]. Dlatego Paweł może zachęcać gminę w Koryncie: »Lecz wy starajcie się o większe dary« (1 Kor 12, 31), tzn. Duchowi Świętemu przydzielajcie więcej miejsca w waszym wnętrzu i w waszym życiu. Kościelne żądanie bezżenności jako warunku dopuszczenia do święceń kapłańskich wychodzi ze stanowiska, że kandydatowi charyzmat ten został (względnie zostanie) udzielony i że Duch Boży – a nie naturalne predyspozycje jako takie – uzdolni go do tego, ażeby żył bezżennie dla królestwa Bożego. Uregulowanie prawne (instytucjonalne) nie znosi charakteru łaski, lecz służy do tego, aby stworzyć miejsce, które dla wielu umożliwia lub ułatwia oddanie się w służbę Duchowi Bożemu na świadectwo dla Chrystusa”. G. Gres-

hak e, dz. cyt., s. 158.

³⁵ Por. PDV, 29.

³⁶ Por. L, 79, 8.

nim ojcostwo *według ducha*³⁷. Papież jest świadom trudności związanych z celibatem, a także współczesnej kontestacji tego charyzmatu. W odpowiedzi na zarzuty na temat upadków i nadużyć w tej dziedzinie, w adhortacji wyjaśnia, że każdemu kapłanowi potrzebna jest pokorna i ufna modlitwa, połączona z życiem sakramentalnym i ascezą. Bóg bowiem nie odmawia łaski celibatu tym, którzy o nią z ufnością proszą. Jan Paweł II podkreśla także znaczenie wychowania do celibatu w seminariach duchownych, gdzie trzeba ukazywać celibat jasno, bez żadnej dwuznaczności i w sposób jednoznacznie pozytywny³⁸.

Jak wynika z nauczania Papieża Jana Pawła II, celibat jest upodobnieniem się do Jezusa Chrystusa – Najwyższego Kapłana, który zaleca uczniom bezżenność dla Królestwa Niebieskiego. Dzięki niemu, prezbiter może lepiej wypełniać swoją posługę wobec Ludu Bożego, zachowuje bowiem stałą dyspozycyjność wobec Boga i Kościoła. Jest on także znakiem czasów przyszłych, w których „ani żenić się nie będą, ani za mąż wychodzić; wszyscy bowiem będą jako aniołowie Boży”. Kapłan żyjąc w celibacie i dając świadectwo ewangelicznej wartości dziewictwa, może pomagać chrześcijańskim małżonkom w przeżywaniu całej pełni „wielkiego sakramentu miłości Chrystusa do Kościoła – Jego Oblubienicy. Wierność kapłana celibatowi będzie oparciem dla wierności małżonków”³⁹. Celibat jest sprawdzianem wierności obiecywanej Chrystusowi i Kościołowi, a jednocześnie sprawdzianem wierności sobie, swojemu sumieniu, godności i powołaniu. Niekiedy bywa on czasem próby, który Bóg dopuszcza wobec kapłana⁴⁰. Każda bowiem miłość wymaga próby, aby mogła się wzmocnić, by była czysta i pełna, tego wszystkiego oczekuje Bóg od kapłana. Serce kapłana, które ma kochać Boga poprzez swoich bliźnich powinno być wolne od miłości ziemskiej skierowanej do jednej osoby. Celibat jest więc znakiem miłości, która służy określonej wspólnotie Ludu Bożego, w której każdy człowiek czeka na pamięć, na troskę i miłość.

Zauważamy, że Ojciec Święty Jan Paweł II widzi jako zasadniczą podstawę doskonałości kapłańskiej i motyw jej osiągania godność kapłańską łączącą się ściśle z partycypacją w godności Chrystusa Najwyższego Kapłana, Głowy Kościoła i Jego Pasterza. Z partycypacji tej wynika także udział prezbiterów w funkcjach ka-

³⁷ Por. tamże.

³⁸ Por. L., 88, 5.

³⁹ Por. PDV, 29, 50. Mówiąc o formacji do celibatu, Jan Paweł II napisał: „Dlatego niech seminarzyści dobrze poznają naukę Soboru Watykańskiego II, encyklikę *Sacerdotalis caelibatus*, oraz *Instrukcję o formacji do celibatu kapłańskiego*, wydaną przez Kongregację ds. Wychowania Katolickiego w 1974 r. Aby seminarzysta mógł podjąć wolną decyzję i przyjąć celibat kapłański dla Królestwa niebieskiego, musi poznać chrześcijańską i prawdziwie ludzką naturę płciowości, a także jej cel w małżeństwie i celibacie”, PDV, 50.

⁴⁰ Por. tamże. Por. P. G. De Paoli, dz. cyt. s. 39–56; P. Socha, *Życie duchowe kapłana. Radykalizm ewangeliczny*, AK 85, (1993), t. 120, s. 232–233; Por. J. Dyduch, *Z ludzi wzięty. Kazania i przemówienia Kardynała Karola Wojtyły o kapłaństwie (1963–1978)*, Kraków 1995, s. 230–231; B. Przybylski, *Kapłan Chrystusowy*, AK 87, (1976), t. 110, s. 168–175.

plańskich Zbawiciela, jak i szczególnego rodzaju wezwanie ich do realizacji rad ewangelicznych. Oznacza to, że zobowiązanie kapłanów do doskonałości tkwi w samym fakcie ich godności kapłańskiej. Za ważny motyw dążenia i osiągnięcia doskonałości uważa Papież realizację rad ewangelicznych, do wypełniania których wezwani zostali nie tylko zakonnicy, ale też i kapłani nie należący do zakonów. A zatem, zdaniem Jana Pawła II, kapłan poprzez otrzymane święcenia, uczestniczy w godności i posłannictwie Chrystusa Pasterza i Głowy Kościoła. Partycypacja w tych funkcjach stanowi dla kapłana szczególne zobowiązanie dążenia do doskonałości swego życia, wyrażającej się zwłaszcza w głębszej pracy nad sobą i pokonywaniu tego wszystkiego, co oddziela go od Najwyższego Kapłana.

CONSEILS ÉVANGÉLIQUES DANS LA VIE DU PRÊTRE DANS L'ENSEIGNEMENT DE JEAN-PAUL II

Résumé

Jean-Paul II affirme que les conseils évangéliques permettent de vaincre les tentations concernant les trois domaines essentiels de l'existence de l'homme: le pouvoir, la possession et la sexualité.

Dans la vie du prêtre le radicalisme chrétien provient de l'appel du Christ de le suivre et de l'imiter dans la vie et le service pour l'homme. Ils contiennent sa dimension pascalle parce qu'ils impliquent l'identification avec Jésus, sa mort et sa résurrection.

Le prêtre qui pratique les conseils évangéliques est témoin et signe du Royaume de Dieu, où Dieu satisfera tous les nobles désirs ainsi que les attentes de l'homme.